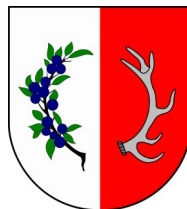




Powiat Tucholski



ŚLIWICE

REMINISCENCJE WETERYNARYJNE ZE ŚLIWIC I POWIATU TUCHOŁSKIEGO Z LAT 1945 - 1991

Wydano z okazji
uroczystego poświęcenia odrestaurowanego pomnika
nagrobneho lekarza weterynarii Stefana Brossa,
oraz spotkania integracyjnego lekarzy weterynarii
w Śliwicach

11 maja 2024 r.

Wydawca
druk:

Firma Usługowo - Wydawnicza
„DANIEL” Ewa Wierzychucka
89-400 Sępólno Krajeńskie
ul. Wiatrakowa 3
tel. 52 388 38 56
drukarniadaniel@poczta.onet.pl
www.drukarniadaniel.pl



• POLIGRAFIA • REKLAMY • PIECZĄTKI
GADŻETY REKLAMOWE
NADRUKI NA KOSZULKI
WYDRUK I OPRAWA PRAC DYPL. I MGR
PRZYPINKI • KSERO KOLOR
NADRUKI SUBLIMACYJNE

Mija 10 lat od zorganizowania pierwszej historycznej sesji dotyczącej służby weterynaryjnej zorganizowanej w województwie kujawsko-pomorskim.

Sesja p/n: „Weterynaria w powiecie tucholskim latach 1945-1990 Ludzie i wydarzenia” pod patronatem ówczesnego Starosty tucholskiego Pani Doroty Gromowskiej odbyła się dnia 16 maja 2014 r. w Tucholi. Organizacji tego wydarzenia podjęło się Koło Seniorów Lekarzy Weterynarii powstałe w 2009 r. przy Kujawsko – Pomorskiej Izbie Lekarsko – Weterynaryjnej, które obok integracji seniorów lekarzy weterynaryjnych, organizowania spotkań, paneli, wycieczek, wydawania Biuletynu Koła, itp. zajmuje się także ocalaniem od zapomnienia historii zawodu. Przywracaniu pamięci faktów, zdarzeń i postaci związanych ze służbą weterynaryjną służą między innymi sesje historyczne jakie poza Tucholą miały miejsce w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Sępólnie Krajeńskim. Efektem tych sesji są wydawane publikacje książkowe w formie Zeszytów Historycznych Kujawsko – Pomorskiej Izby Lekarsko – Weterynaryjnej. Do tej pory wydano następujące pozycje:

1. Historia weterynaryjnej diagnostyki laboratoryjnej w Bydgoszczy. Tworzący ją ludzie i instytucje. 2013 r.
2. Weterynaria Bydgoska XX wieku. Ludzie i Wydarzenia. Listopad 2015 r.
3. Weterynaria Grudziądzka XX wieku. Ludzie i Wydarzenia. Wrzesień 2016 r.
4. Weterynaria Sępoleńska 1918-2018. Szczepan Gracz - lekarz weterynarii, pallotyn. Wrzesień 2018 r.
5. Mogileńska służba weterynaryjna XX Wieku. Ludzie i Wydarzenia. Tom I i tom II. Marzec 2021 r.

Ponieważ sesja historyczna w Tucholi nie zaowocowała wydaniem publikacji zdecydowano, że przy okazji organizowanego w Śliwicach spotkania w dniu 11 maja 2024 r. zostanie wydany folder „Reminiscencje weterynaryjne ze Śliwic i powiatu tucholskiego w latach 1945-1991”, natomiast Zeszyt Historyczny „Historia weterynarii powiatu tucholskiego XX wieku” zostanie opracowany w przyszłym roku. Termin ten został uwarunkowany trwającymi obecnie przygotowaniami do wydania kolejnego szóstego Zeszytu Historycznego dotyczącego inowrocławskiej służby weterynaryjnej.

Jak już wspomniano powyżej jednym z zadań Koła Seniorów Lekarzy Weterynarii, które od 15 lat działa przy Kujawsko – Pomorskiej Izbie Lekarsko – Weterynaryjnej jest ocalanie od zapomnienia faktów, wydarzeń historycznych i osób związanych z służbą weterynaryjną.

To także przypominanie znaczących postaci lekarzy weterynarii, a także przywracanie zapomnianych historycznych faktów dotyczących weterynarii i mających dla niej znaczenie ponadczasowe. Przywracamy także pamięć o zmarłych lekarzach weterynarii, których miejsca pochówku zatarł czas. Tym zapomnianym i odnalezionym grobom dajemy „drugie życie” poprzez ich renowację i uregulowanie spraw administracyjnych.

Takie działania doprowadziły w 2014 r. do tucholskiego cmentarza parafialnego, gdzie zapomnieniu uległo miejsce pochówku pracującego w Tucholi lekarza weterynarii Teobalda Bończy-Skarżyńskiego zmarłego 7 kwietnia 1952 r. Także na śliwickim cmentarzu, gdzie w lipcu 1945 roku został pochowany lekarz weterynarii Stefan Waław Bross poddano renowacji Jego nagrobny pomnik. O tym jak do tego doszło przeczytacie Państwo w dalszej części folderu. To Stefanowi Brossowi między innymi poświęcamy śliwickie spotkanie w dniu 11 maja 2024 r.

W folderze także w zwięzły sposób przybliżymy Państwu stan i działalność tucholskiej w tym przede wszystkim śliwickiej służby weterynaryjnej tuż po zakończeniu II wojny światowej (w pierwszych miesiącach 1945 r. z jej politycznymi uwarunkowaniami), oraz po powołaniu w roku 1949 państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt. W skrócie opiszemy jej rozwój w okresie do 1970 r., oraz od roku 1970 do czasu prywatyzacji służby weterynaryjnej w roku 1991. Oprócz postaci Stefana Brossa, i związanych z Śliwicami lekarzy weterynarii przybliżymy w folderze ważniejsze fakty i znaczące postacie lekarzy weterynarii związanych z ich pracą w Śliwicach i powiecie tucholskim.

Szerzej ze sprawami związanymi z tucholską weterynarią XX wieku zapoznamy Państwa w będącym już w przygotowaniu Zeszycie Historycznym, „Historia weterynarii powiatu tucholskiego XX wieku” o którym już wspomniano.

Nieco historii i geografii

Wieś Śliwice jest wzmiankowana i ma swoje korzenie od XIII wieku. Jej nazwa pochodzi prawdopodobnie od dzikiej śliwy tarniny, bujnie porastającej okolice, której gałązka widnieje obok jeleniego rogu w herbie gminy Śliwice. Ta niezwykle urokliwa miejscowość leży na zachodnim skraju Kociewia w centrum Borów Tucholskich. Jej mieszkańcy nazywają siebie Borowiakami.

Po odzyskaniu niepodległości od 1920 r. pow. tucholski należał do województwa pomorskiego. W czasie okupacji włączony był do Okręgu Rzeszy - Gdańsk - Prusy Zachodnie. Po wojnie w wyniku reform administracyjnych do roku 1950 należał do województwa pomorskiego, kolejno w latach 1950-1998 do

województwa bydgoskiego. Obecnie leży w granicach administracyjnych woj. kujawsko-pomorskiego. Gmina Śliwice jest najbardziej wysuniętym na północ obszarem w tym województwie. Oprócz gmin z powiatu tucholskiego graniczy ona z gminą Czersk z pow. chojnickiego, gminami Osieczna i Osiek z pow. starogardzkiego, oraz gminą Osie z pow. świeckiego.

Martyrologia polskich lekarzy weterynarii

Kadry lekarzy weterynarii po zakończeniu drugiej wojny światowej zostały bardzo poważnie uszczuplone. Z danych zamieszczanych w Internecie wynika, że przed wybuchem wojny w 1939 r. w Polsce pracowało 2173 lekarzy weterynarii. W służbie państwowej było ich 579, w służbie samorządowej 1059, 317 lekarzy weterynarii pracowało na własny rachunek (lekarze wolnej praktyki). Było także 218 emerytowanych lekarzy weterynarii. W 1939 r. w wojsku służyło 160 oficerów lekarzy weterynarii. Po mobilizacji w kampanii wrześniowej brało udział około 720 lekarzy weterynarii, czyli 30 % ogólnego stanu¹.

Taka sytuacja związana była z utrzymywaniem w polskiej armii koni, które były zasadniczą siłą pociągową, a także podstawowym „wyposażeniem” 40 pułków kawalerii. Wojsko w II Rzeczypospolitej było kojarzone z kawalerią i związaną z nią dużą liczbą koni. Kawaleria, licząca w 1939 r. 70 000 ludzi, stanowiła 10% łącznego stanu armii i była uważana za elitę polskiego wojska. Dla koni kawaleryjskich, oraz koni pociągowych przy ich „wojennej eksploatacji” potrzebna była specjalistyczna opieka lekarsko-weterynaryjna.

W czasie II wojny światowej straty osobowe zmobilizowanych lekarzy weterynarii były znaczne. Według dostępnych danych w latach II wojny światowej życie oddało około 440 polskich lekarzy weterynarii. W bezpośredniej walce oraz w niemieckich obozach życie straciło około 200 lekarzy weterynarii. Sowieckie NKWD zamordowało ponad 100 lekarzy weterynarii, wreszcie ponad 140 lekarzy weterynarii pochodzenia żydowskiego było ofiarami Holocaustu¹. Stanowiło to stratę ponad 20% ogółu przedstawicieli zawodu weterynaryjnego z 1939 r. Jest to wskaźnik śmiertelności znacznie przewyższający straty ogółu obywateli Polski w tamtym okresie.

¹ Dane wg „Spisu lekarzy weterynaryjnych w Rzeczypospolitej Polskiej z 1939 r.” oraz z książki lek. wet. Gibasiewicza „Niepowtarzalni – Lekarze weterynarii ofiary II wojny światowej”.

Lecznictwo weterynaryjne po zakończeniu II wojny światowej w powiecie tucholskim

Po zakończeniu wojny odczuwano dotkliwy brak lekarzy weterynarii. Przyczyny tego stanu rzeczy już opisaliśmy. Opiekę weterynaryjną nad nadwątlonym zdrowiem pogłowia zwierząt, nękanym przez liczne schorzenia, a przede wszystkim choroby zakaźne z konieczności sprawowali przyuczeni przodownicy weterynaryjni, felczerzy i sanitariusze wywodzący się z służby wojskowej, ale także zwykli amatorzy przynoszący swoim postępowaniem więcej szkody niż. pożytku.

Po II wojnie światowej działanie służby weterynaryjnej zostało podporządkowane kanonom narzuconym przez nowe władze Polski Ludowej. Działania władzy ludowej były oparte na wzorcach socjalistycznych. Jednym z celów nowych władz było zaspakajanie potrzeb mas ludowych – robotników i chłopów, oraz zastępów urzędników w tworzącej się państwowej administracji. Jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej już w 1944 r. z polecenia władz sowieckich w Polsce powstał PKWN (Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego), który dekretem z dnia 6 września 1944 r. ustanowił przeprowadzenie w kraju reformy rolnej. Na początku 1945 r. PKWN przekształciło się w Krajową Radę Narodową. To z jej struktur powstawały organy władzy ludowej, które stopniowo wcielały w życie socjalistyczne zasady działania państwa – Polski Ludowej.

Jedną z ustrojowych sposobów utrwalania władzy mas ludowych była reforma rolna, która rozpoczęła się jeszcze przed końcem wojny od przejmowania niemieckich gospodarstw i majątków rolnych. Po zakończeniu wojny przejmowano także prywatne dobra ziemskie. Dekret o reformie rolnej powołał Państwowy Fundusz Ziemi, który do roku 1948 przejmował wszystkie nieruchomości ziemskie o powierzchni większej niż 50 ha, a w kilku województwach (między innymi w województwie Pomorskim) limit określono na 100 ha.

W kwietniu 1945 roku Minister Rolnictwa i Rozwoju Reform Rolnych Edward Bertold wystosował do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Bydgoszczy pismo o sygn. V/1/b/12/661, w którym podał wykaz majątków ziemskich, przeznaczanych na zorganizowanie lecznic weterynaryjnych w nowych strukturach administracyjnych województwa pomorskiego, które obowiązywały od marca 1945 r. Stolicą województwa została wówczas Bydgoszcz, a województwo podzielono na 15 powiatów. Jednym z nich był powiat tucholski. W tym powiecie tucholskim na potrzeby zorganizowania lecznic wyznaczono majątki w Słupach i Śliwicach. O tym, gdzie i kiedy powstała lecznica w pow. tucholskim dowiadujemy się z informacji zamieszczonych w Medycynie Weterynaryjnej nr 5 z września 1945 r. str. 130 i 131. Informacje te zamieszczamy na kolejnych stronach:

PRZEMÓWIENIE PÓWIATOWEGO LEKARZA WET. OB. BICKELSA Z TUCHOLI

na uroczystym otwarciu pierwszej lecznicy zwierząt w powiecie tucholskim w gminie Śliwice dnia 10.VI 1945 r.

Panie Wojewodo, Panowie Naczelnicy Wydziałów, Panie Starosto, Mili Goście.

Święcimy dzisiaj uroczystość otwarcia jednej z pierwszych lecznic weterynaryjnych w woj. pomorskim. Przystąpiliśmy do pracy w warunkach najcięższych, w warunkach, które były wynikiem długoletniej okupacji niemieckiej. Zostały znieszone wszystkie urządzenia lek.-weterynaryjne, zdemontowane lecznice, sprzęt, leki, literatura weterynaryjna wywieziona, urządzenia kompletnie zniszczone, pogłowie zwierzęce przetrzebione. Mimo ciężkich warunków przystąpiono do pracy celem uruchomienia lecznic weterynaryjnych na zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego zgodnie z instrukcją o organizacji nowej służby weterynaryjnej. Będąc stale w łączności z Powiatowym Urzędem Ziemi skim wybrano na terenie pow. tucholskiego dwa obiekty, mające służyć za lecznice weterynaryjne. Jeden obiekt w gminie Tuchola. Włóś w folwarku Słupy, do którego zabudowań dołączono 10 ha ziemi i obsługujący zachodnią część powiatu, oraz drugi obiekt w gminie Śliwice w osadzie Zarośle, gromady Lińsk, obsługujący wschodnią część powiatu.

Natychmiast przystąpiono do prac wstępnych, mających na celu przyjęcie i zabezpieczenie wszystkich budynków i wszelkich ruchomości. Były wielkie trudności w zmobilizowaniu odpowiednich sił roboczych, tym bardziej, że akcja

uruchomienia lecznic łączyła się równocześnie z akcją siewną. Mimo to dzięki ofiarności i zrozumieniu potrzeb stworzenia lecznic weterynaryjnych znalazła się pewna ilość sił, przy pomocy których właśnie dziś możemy leczyć uruchomić. Braki są jeszcze wielkie, brak odpowiednich funduszy, brak narzędzi, lekarstw oraz fachowej literatury weterynaryjnej utrudnia pracę państwowego lekarza weterynaryjnego. Przypuszczam, że znajdują się jednak wkrótce fundusze, które umożliwią nam rozbudowanie lecznic do poziomu nowoczesnego. W najbliższych dniach przystępujemy do budowy dwóch komór gazowych celem odświeżania wszystkich koni chorych na świerzb w tutejszym powiecie. W sprawie tej przybiegał do pomocy wojenny komendant w Tucholi, oraz rosyjski lek. wet. z Piastoszyna. Jestem przekonany, iż w niedługim czasie, obie lecznice rozpoczną normalne funkcjonowanie i prace mające na celu służyć najwydatniejszą pomocą gospodarstwu i czuwać nad zdrowiem i normalnym rozwojem naszego pogłowia zwierzęcego, tak przetrzebionego działaniami wojennymi.

Dzisiejsza uroczystość jest symbolem tej odpowiedzialnej i ciężkiej pracy, jaka ciąży na lekarzu weterynaryjnym, który w zrozumieniu wiążących go zadań, wypieka swój obowiązek wobec społeczeństwa.

Wyrażam podziękowanie tym wszystkim, którzy w zrozumieniu potrzeb służby weterynaryjnej dopomogli do uruchomienia rejonowej lecznicy dla zwierząt. dr. G. J.

SPRAWOZDANIE Z UROCZYSTOSCI POSWIECENIA I OTWARCIA REJON. LECZNICY WETER. W ZAROSŁU

gromady Lipsk, gm. Śliwice, pow. tucholskiego.

Dnia 11.VI.45 odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowo utworzonej lecznicy dla zwierząt w osadzie Zarosłe, gm. Śliwice.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością ob. wicewojewoda pomorski Felczak Zygmunt oraz naczelnik Wydziału Weterynarii przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim dr Stefan Jakubowski, obywatel Starosta pow. tucholskiego mgr. Tadeusz Borowski i przedstawiciele Urzędów i organizacji powiatu tucholskiego.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., celebrowaną przez ks. proboszcza Ignacego Nowackiego. W okolicznościowym kazaniu ks. Nowacki podkreślił znaczenie nowo otwartej placówki weterynaryjnej dla dobra powiatu tucholskiego. Po mszy św. goście udali się przed zabudowania lecznicy, opasanej białą - czerwoną wstęgą. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: starosta powiatowy mgr. Tadeusz Borowski, powiatowy lekarz wet. przy Starostwie w Tucholi ob. Bickels Józef oraz wójt gminy Śliwice. Po przecięciu wstęgi nastąpiło otwarcie i zwiedzenie samego budynku lecznicy oraz sal, mieszczących klinikę małych zwierząt, sali operacyjnej dla dużych zwierząt, pomieszczenia dla chorych koni, pomieszcze-

nia dla chorób zaraźliwych oraz komory gazowej dla odświeżania koni.

Przybyły Naczelnik dr Stefan Jakubowski wręczył rejonowemu lek. wet. pewien zapas lekarstw dla lecznicy. Po części oficjalnej goście udali się do budynku szkoły na skromne przyjęcie gości i mieszkańców osiedla. Po obiedzie odbyła się, na terenie lecznicy w ogrodzie, zabawa ludowa z orkiestrą ze Śliwic.

Otwarcie lecznicy dla zwierząt jest dowodem tej czynnej dynamicznej i organizacyjnej pracy lekarzy wet., którzy w tak ciężkich warunkach potrafili się wywiązać z poruczonych im zadań.

Lecznicza z dniem dzisiejszym rozpoczyna normalne funkcjonowanie i pracę, mającą służyć najwydatniejszą pomocą gospodarstwu rolnym i czuwać nad zdrowiem i normalnym rozwojem pogłowia zwierzęcego, tak potrzebnego działaniami wojennymi.

Należy podkreślić wielką ofiarność społeczeństwa gminy Śliwice z ob. Wójtem Nalikowskim Wincentym na czele, którzy pracą swą przyczynili się do tak szybkiego uruchomienia lecznicy.

Te dwa dokumenty znacznie pomogły w dalszym ustalaniu faktów historycznych. Inny dokument (zapiski doc. Stefana Jakubowskiego), który w czerwcu 1945 r. był obecny na otwarciu lecznicy w osiedlu Zarośle oraz był autorem informacji zamieszczonych w Medycynie Weterynaryjnej z września 1945 r. pozwoliły na ustalenie, że kierownikiem tej lecznicy został lekarz weterynarii Stefan Bross. Te oryginalne zapiski doc. Stefana Jakubowskiego otrzymałem od dr Włodzimierza Gizińskiego z Bydgoszczy. To On w latach 60-tych ub. wieku pomagał doc. Jakubowskiemu w opracowaniach historycznych dotyczących weterynarii woj. bydgoskiego. Sam doc. Stefan Jakubowski w czasie gdy oddawano obiekt w Zaroślach był Naczelnikiem Wydziału Weterynarii w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. Jest to bardzo ciekawa postać lekarza weterynarii, administratora, który kładł podwaliny powojennej weterynarii, ponadto historyka zawodu. Należy też wspomnieć, że mimo zajmowania eksponowanego stanowiska w powojennej administracji weterynaryjnej był, on czynnym członkiem konspiracyjnej organizacji WIN (Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość) za co w marcu 1947 roku został aresztowany i uwięziony.

W maju 2015 r. pracujący Śliwicach lekarz weterynarii Józef Krężelewski przekazał mi informacje od sołtysa Okonin Nadjeziornych, Pana Jerzego Szynderłaty potwierdzające lokalizację lecznicy. Wiadomość ta po zakończeniu sesji w Tucholi została zapomniana. Ponownie jej lokalizacją zainteresowałem się przy okazji renowacji nagrobka Stefana Brossa i organizacji spotkania w Śliwicach. Osobisty kontakt z Jerzym Szynderłatą w obecności Powiatowego Lekarza Weterynarii Michała Mikołajczaka pozwolił na ustalenie nowych faktów dotyczących powstania i funkcjonowania tej pierwszej w województwie bydgoskim lecznicy dla zwierząt.

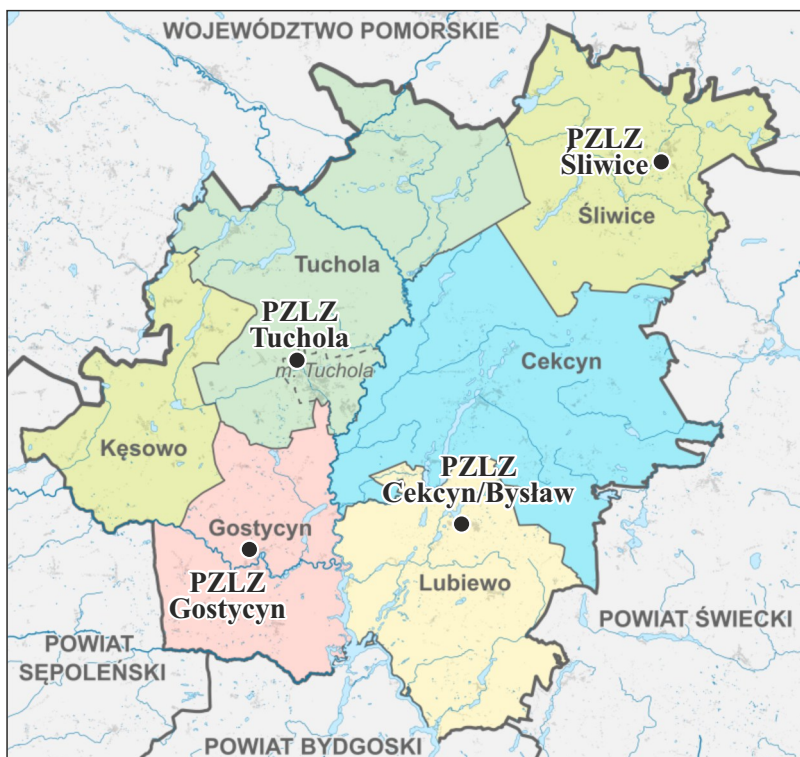
Oto relacja Pana Jerzego Szynderłaty: Do Okonin Nadjeziornych (obecnie nr 10), gdzie zajęliśmy przyznane Rodzicom gospodarstwo przyjechaliśmy 15 września 1945 roku. Z tego co pamiętam z przekazu Rodziców było to rozparcelowane gospodarstwo poniemieckie, którego właściciel nazywał się Dobroń lub Dobronth. Oprócz pracy w gospodarstwie zajmował się on także badaniem mięsa. Wtedy już lecznicy w budynkach tego gospodarstwa nie było, pozostały jednak elementy wyposażenia, jak białe oszklone szafy, krzesła i biurko. Były one przechowywane na strychu do roku 1949, kiedy to na polecenie władz mój Ojciec zawiózł je wozem

do Tucholi. Na strychu znajdowała się jeszcze tablica z napisem „WITAJ NAM WŁODARZU ZIEMI POMORSKIEJ” (która zapewne miała witać przedstawiciela wojewody pomorskiego, którym na uroczystości był v-ce wojewoda Felczak).

Po naszej wizycie Pan sołtys nawiązał kontakt z w byłą mieszkanką Okonin 87 letnią Panią Jadwigą Otylewską, która mając wówczas 9 lat pamiętała uroczystość jaka odbyła się w tym gospodarstwie w czerwcu 1945 r. Jak podała do Okonin z okolicznych wsi przyjechało wówczas głównie na rowerach bardzo wielu ludzi. Po mszy i poświęceniu budynków na łące przy gospodarstwie częstowano grochówką a potem odbyła się tam zabawa taneczna, na której do tańca grała orkiestra dęta „Orfeusz” ze Śliwic.

Zanim przedstawimy biogram lek. wet. Stefana Brossa, na podstawie dostępnych ustaleń można przyjąć, że sprawa Jego kierownictwa tej pierwszej w województwie bydgoskim lecznicy przedstawiała się następująco. Że to On był kierownikiem tej lecznicy wynika z zapisków doc. Jakubowskiego, a także relacji prof. dr hab. Wincentego Więckowskiego, jaką przekazał mi osobiście. Bross był słabego zdrowia, które pogorszyło się jeszcze w obozie w Stutthofie. Z tego powodu został z obozu zwolniony na początku 1945. Powrócił do mieszkającej w Śliwicach żony. Kiedy 18 lutego Śliwice zdobyła Armia Czerwona jak wynika z listu dr Józefa Bickielsa pierwszego po wojnie Powiatowego Lekarza Weterynarii w Śliwicach został on przez sowietów zabrany przymusowo jak można się domyślać w celu opieki czy leczenia koni. Do Śliwic wrócił po kilku miesiącach w opłakanym stanie. Kiedy w czerwcu 1945 roku powstała „lecznica” w Osiedlu Zarośle (Okoniny Nadejzorne) z braku kadry weterynaryjnej został jej kierownikiem i był nim w zasadzie przez miesiąc. Po jego śmierci losy lecznicy nie są znane, jednak kiedy 15 września 1945 r. do gospodarstwa w Okoninach wprowadzili się Szynderłatowie, placówka ta już nie działała. Być może, że była ona zorganizowana na pokaz dla okazania zaangażowania powiatowych władz w budowę socjalistycznego ładu gospodarczego. Obecnie coraz trudniej dotrzeć do udokumentowanych faktów i relacje z „życia” tej pierwszej lecznicy w województwie bydgoskim opierać można na ustnych przekazach dopisanych do dokumentów zamieszczonych w wrześniowym numerze Medycyny Weterynaryjnej z 1945 r. Czy uda się zdobyć jeszcze inne informacje? Czy sprawę tą pozostawimy na obecnym etapie nie do końca wyjaśnioną? Czas pokaże!

Opieka weterynaryjna w powiecie tucholskim w okresie działalności Państwowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt w latach 1949-1991



W 1952 r. Minister Rolnictwa wydał w Monitorze Polskim Nr A-36 Zarządzenie w sprawie podziału Państwa na rejony, gdzie miały znajdować się Państwowe Zakłady Lecznicze dla Zwierząt.

W powiecie tucholskim miały to być miejsca:
Tuchola dla miasta i gminy Tuchola
oraz dla gmin: Raciąż, Bysław, Ceczyn
Gostycyn dla gminy Gostycyn i gminy Kęsowo
Śliwice dla gminy Śliwice i gminy Legbąd

W latach 1954-1968 w powiecie tucholskim powstały obiekty PZLZ

PZLZ Tuchola w 1954 r.
PZLZ Śliwice w 1966 r.
PZLZ Gostycyn w 1962 r.
PZLZ Ceczyn w 1968 r.

PZLZ Tuchola



Przychodnia dla Zwierząt Tuchola

Przychodnia dla Zwierząt T u c h o l a

Budynek typowy, wybudowany w 1954 r. - własny

Przychodnia obsługuje tereny gromad: Legbąd, Raciąż,
Żalno, Tuchola i Tuchola Miasto, oraz 11 PGR i 1 RZS.

Obsada: 1 lekarz wet.,
1 san.wet.,
1 siła admin.,
1 dozorca stajenny,
1 kierowca.

Przychodnia wykonuje zabiegi profilaktyczne
i lecznicze około 79.000 sztuk zwierząt. rocznie.

Kierownicy PZLZ

Lek. wet. Edward Kisielewski w latach 1954-1957



Dr n. wet. Zdzisław Maciejaszek
1957-1986



Lek. wet. Andrzej Kołodziejczyk
1986-1990

PZLZ Śliwice

Nie wiadomo jak funkcjonowała opieka weterynaryjna w Śliwicach po śmierci lek. wet. Stefana Brossa w latach 1945-1946. Wiadomo natomiast, że od 1947 r. do roku 1949 lecznictwem zwierząt w śliwickich wsiach zajmował się lek. wet. Marian Krajewski pracujący w Osiu. W 1949 roku przeszedł on do pracy na stanowisko Powiatowego Lekarza Weterynarii do Sępólna Krajeńskiego. Od 1951 do 1954 roku pracował tutaj lek. wet. Zygmunt Nędzusiak, późniejszy Powiatowy Lekarz Weterynarii w Chojnicach, a po Nim do roku 1958 lek. wet. Jerzy Kossowski, który przeszedł do pracy w Bysławiu.



Budynek w którym mieścił się Punkt Weterynaryjny w Śliwicach do 1966 r.

Od lutego 1958 r. do prywatyzacji służby weterynaryjnej w Śliwicach pracował lek. wet. Bogusław Niwiński, długoletni kierownik PZLZ w Śliwicach.

Przez ten cały okres, aż do chwili wybudowania w 1966 r. nowego obiektu PZLZ biuro lekarza weterynarii mieściło się w 2 pokojach w prywatnym domu przy obecnej ul. Ks. Szychowskiego 7.

Bogusław Niwiński Rocznik 1927 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego w Warszawie z 1953 r. Po studiach od 1953-1958 r. pracował w PGR Ostrowite w woj. olsztyńskim. Od 1 lipca 1958 r. do 31 lipca 1990 roku był kierownikiem



PZLZ w Śliwicach. Był współtwórcą budowy nowego obiektu PZLZ. Był jednym z prekursorów skutecznego zwalczania gruźlicy bydła. Jego zaangażowanie i ciężka praca zaowocowały uwolnieniem gminy Śliwice od tej choroby jako jednej z pierwszych w województwie, a także w kraju. Jako zasłużony działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego czynnie udzielał się w pracach na rzecz gminy Śliwice. Był radnym WRN w Bydgoszczy. Był odznaczany licznymi odznaczeniami państwowymi, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz odznakami

resortowymi, dyplomami i wyróżnieniami. Był jednym z założycieli Koła Seniorów Lekarzy Weterynarii przy Kujawsko – Pomorskiej Izbie Lekarsko – Weterynaryjnej. Zmarł 27 czerwca 2015 r.

PZLZ Gostycyn

Lecznica powstała w 1952 roku. Jej kierownikiem został **lek. wet. Józef Łącki**, który pracował w Gostycynie do końca 1962 r. Nowy Obiekt PZLZ wybudowano w 1956 r. Terenem jej działania były gminy Gostycyn i Kęsowo.

Od stycznia 1963 r. do końca grudnia 1990 roku lecznicą kierował lek. wet. Leszek Dydo. Ordynatorami tego PZLZ byli lekarze weterynarii Włodzimierz Zagrajek i Witold Berliński.



Przychodnia dla Zwierząt Gostycyn od strony frontowej

Kierownicy PZLZ



Dr. n wet. Józef Łącki
1952-1962



Lek. wet. Leszek Dydo
1963-1990

PZLZ Cekcyn / Bysław

Punkt Weterynaryjny w Cekcynie działał od 1952 r. w podwórzu budynku poczty. Od 1953 r. kierownikiem był Jerzy Wiśniewski, bezpośrednio po studiach w Warszawie. Mieszkał w wynajętym pokoju w domu Pani Szmelter. Teren obsługiwał motocyklem. W roku 1955 Punkt Weterynaryjny został przeniesiony do Bysławia. Obsługiwał gromady Bysław, Wysoka, Cekcyn, Lubiewo.



Lokalizacja Punktu Weterynaryjnego w Bysławiu. Widok od frontu i od podwórza

Kierownicy tej placówki

Jerzy Wiśniewski 1953-1957

Jerzy Kossowski 1958-1987

Zbigniew Lotkowski 1987-1991

Powiatowi Lekarze Weterynarii w Tucholi w latach 1945-2024

Bickiels Józef 1945-1952

Więckowski Wincenty 1952-1962

Łącki Józef 1962-1975

Łukaszewicz Krzysztof 1999-2007

Mikołajczak Michał 2007 - obecnie



Rocznik 1975. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z 2002 r.

Po studiach od 2002 do 2007 inspektor ds. zwalczania chorób zakaźnych w PIW w Tucholi.

Lekarze weterynarii pracujący w powiecie tucholskim w latach 1945-1991 (wybrane postaci)

BROSS STEFAN WACŁAW

Urodził się dnia 29 sierpnia 1897 r. Witkowie w pow. gnieźnieńskim. Był synem Konstantego i Heleny z d. Knast. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego. Obrońca Lwowa. Podczas studiów w Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie był członkiem Korporacji Akademickiej Venedya, a następnie Lutyko-Venedya. W latach 1921-1922 był prezesem, a w 1924-1925 roku wiceprezesem Lwowskiego Koła Międzykorporacyjnego. Dyplom lekarza weterynaryjnego otrzymał we Lwowie w 1932 r. po ukończeniu Akademii Medycyny Weterynaryjnej. Po studiach od 1935-1937 pracował w rzeźni Miejskiej w Starogardzie Gdańskim. (?) W latach 1937-1939 pracował jako samorządowy lekarz weterynarii w Śliwicach. Uczestnik wojny obronnej 1939 r. Więzień obozu Stutthof. Muzeum w Stuthofie w piśmie z dnia 16.03.2014 r. poinformowało mnie, że w częściowo zachowanych dokumentach obozu brak nazwiska Bross Stefan.

Z powodu pogłębiającej się i ciężkiej choroby został zwolniony z obozu. Wrócił Śliwic, gdzie mieszkała Jego żona Karolina Bross z d. Zimmer.

Sprawa Jego kierownictwa tej pierwszej w województwie bydgoskim lecznicy przedstawia się następująco. Że to był kierownikiem tej lecznicy wynika z zapisków doc. Jakubowskiego, a także z relacji prof. dr hab. Wincentego Więckowskiego, którą przekazał mi osobiście.

Bross był słabego zdrowia, które pogorszyło się jeszcze w obozie w Stutthofie. Z tego powodu został z obozu zwolniony na początku 1945. Powrócił do Śliwic. Po zdobyciu 18 lutego 1945 r. Śliwic przez Armię Czerwoną jak wynika z listu dr Józefa Bickielsa pierwszego po wojnie Powiatowego Lekarza Weterynarii w Śliwicach został on jako lekarz weterynarii przymusowo zabrany przez sowietów. Do Śliwic wrócił po kilku miesiącach w opłakanym stanie. Kiedy czerwcu 1945 roku powstała „lecznica” w gromadzie Lińsk w Osiedlu Zarośle (Okoniny Nadjeziorne) z braku kadry weterynaryjnej został jej kierownikiem i był nim w zasadzie przez miesiąc. Zorganizował także pomieszczenia dla weterynarii w dwóch pokojach w prywatnym domu należącym do rodziny Osowskich przy ul. Tucholskiej (gdzie mieszkał dr Bross niewiadomo?).

Zmarł 27 lipca 1945 r. w szpitalu Św. Elżbiety w Tucholi. Pochowany w Śliwicach.

Akt zgonu 114/1945 r. Bezpośrednią przyczyną śmierci było zapalenie nerek.

W liście do prof. Wincentego Więckowskiego z 7 września 1990 r. Józef Bickiels napisał „Już w pierwszym roku straciłem dwóch lekarzy /.../. Dr Bross Stefan ze Śliwic, którego oddziały rosyjskie ciągnęły w tył kraju, powrócił po kilku miesiącach nie do poznania i bez zdrowia. Osobiście wiozłem go na chłopskim wozie do szpitala św. Elżbiety w Tucholi, tamże zmarł. Żona zabrała zwłoki, nie wiem dokąd, bo opuściła Śliwice. Był bratem słynnego chirurga ortopedy”.

(Józef Bickels Żyd przechrzta. Był PLW w Tucholi 1945-1952, a w okresie 1952-1957 WLW w Bydgoszczy. W Tucholi zawarł - małżeństwo z Sabiną Tyde (szwagier Roman Tyde,

kuzynka żony Janina Jędrys z Tucholi.) W 1957 r. wyemigrował do Izraela, mieszkał w Nazarecie, był ekspertem ds. koszerne go mięsa sprowadzanego do Izraela.

Listy do Polski: „Do dzisiaj nie mogę się tutaj zaaklimatyzować, żyję w nostalgii za Polską mową, zwyczajami. Polska była jest i pozostanie moją kolebką.

Ojciec Stefana Brossa Konstanty był nauczycielem w szkole powszechnej w Witkowie. Był też inspektorem szkolnym w Trzemesznie. Poparł strak dzieci wrzesińskich w 1905 r. i za to pozbawiono go stanowiska. Za kultywowanie polskich tradycji i wiary katolickiej został wraz z całą rodziną karnie przeniesiony z Witkowa do Kołdrąbia k. Janowca Wielkopolskiego, gdzie była wiejska szkoła.

Zmarł z początkiem drugiej wojny światowej, poturbowany przez żołnierzy niemieckich podczas wysiedlania całej rodziny z Poznania.

Braćmi Stefana Brosa byli **Wiktor Bross** lekarz medycyny, znany chirurg, transplantolog.

Stanisław Bross ks. infułat pełniący obowiązki generalnego wikariusza archidiecezji gnieźnieńskiej w czasie internowania ks. Prymasa kard Stefana Wyszyńskiego. Więzień obozu koncentracyjnego w Dachau.

Marian Bross prawnik, adwokat i notariusz. Przed II wojną światową pełnił funkcję wiceburmistrza Żnina. Zamordowany w Katyniu.

Kazimierz Bross lekarz medycyny, powstaniec wielkopolski, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Autor czasopisma „Nowiny Lekarskie” działacz narodowy. W 1939 roku zaginął bez wieści.

Babiak Piotr Nar. rosyjskiej. Rocznik 1891. Absolwent Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie z 1929 r. W 1939 był samorządowym lekarzem weterynarii Kamieniu Koszyrskim woj. poleskie (obecnie Ukraina). W **Drugim Słowniku Biograficznym Polskich Lekarzy Weterynarii pod tym nazwiskiem znajduje się adnotacja, że po II wojnie światowej nie poddał się rejestracji.** Dr Józef Bickiels w listach z 1990 r. przesłanych z Izraela do prof. dr Wincentego Więckowskiego pisze cyt: „Już w pierwszym roku (po objęciu stanowiska PLW w Tucholi przyp. mój R.T.) straciłem 2 lekarzy Brossa i Babiaka lekarza z rzeźni miejskiej, który pozbawił się życia aparatem „Radical” i zabrał do grobu tajemnicę śmierci. Nie wiem, gdzie jest pochowany, gdyż zwłoki zabrała rodzina.”

Było to we wrześniu 1945 r. Lek. wet. Piotr Babiak był w tym czasie Miejskim lekarzem weterynarii i kierownikiem Rzeźni Miejskiej w Tucholi. Lek. wet. Hanna Ćwiklińska-Maciejaszek, która pracowała w rzeźni w Tucholi od 1954 r. pamiętała z przekazów, że Babiak był Rosjaninem. Czy była to ta sama osoba - do końca niewiadomo.

Bickiels Józef Urodzony 1910 w Lwowie. Absolwent Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie z 1934. Po studiach pracował jako samorządowy lekarz weterynarii w Sopoćkinie pow. Augustów. W czasie okupacji hitlerowskiej był więziony w obozach koncentracyjnych w Neubrandenburgu (Oflag II E) i Grossborn (Oflag II D). W tym ostatnim obozie uniknął losu likwidowanych przed jego rozwiązaniem w styczniu 1945 r. oficerów Żydów.

W dniu 27 stycznia 1945 r. w czasie ewakuacji obozu korzystając z zamieszania ukrył się w nieużywanym schronie lotniczym i przetrwał tam do dnia 5 lutego do czasu wyzwolenia obozu przez I Dywizję WP. Zmobilizowany bezpośrednio do I Dywizji WP brał udział w walkach o Kołobrzeg. W lutym 1945 r. przekazany do Warszawy do dyspozycji ówczesnego szefa służby weterynaryjnej gen. Afanasija Poliszczuka. Po zdemobilizowaniu został przydzielony do pracy w służbie weterynaryjnej w woj. pomorskim. Od 15 marca 1945 r. został Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Tucholi gdzie pracował do 1952 r. Zawarł związek małżeński z Sabiną Tyde z Tucholi i mieszkał przy ul. Dworcowej 9.

Pod wpływem żony przyjął wiarę katolicką. W okresie 1952-1957 był Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w Bydgoszczy. Po naciskach środowiska weterynaryjnego wyemigrował w roku 1957 do Izraela, gdzie pracował do 1980 r. jako miejski lekarz weterynarii w Nazarecie. W tym czasie przez 2 lata był oddelegowany jako specjalista w dziedzinie higieny mięsa do organizowania importu kosztownego mięsa wołowego z krajów Ameryki Płd. do Izraela. Pracował i mieszkał w Ambasadzie izraelskiej w Buenos Aires. Import mięsa organizował z Argentyny, Brazylii, Chile, Panamy i Urugwaju. Znał język niemiecki, francuski i hiszpański. Biegłe posługiwał się łaciną. Miał w Tucholi rodzinę. Jego szwagier to Roman Tyde, a kuzynką żony Sabiny była mgr Janina Jędras.

Teobald Skarżyński h. Bończa Urodził się w rodzinie szlacheckiej 1 lipca 1892 r. w Orszy na dzisiejszej Białorusi. Weterynarię studiował w latach 1913-1917 w Dorpacie, z którego przeniósł się na Wydział Medycyny Weterynaryjnej do Lwowa. Na tej uczelni po 19 latach nieprzerwanych studiów uzyskał w 1933 roku dyplom lekarza weterynarii. Przyczyna tak długich studiów była prosta - cały czas w Dorpacie, a później we Lwowie do 1935 roku był jako poliglota, znający biegle trzy języki, zatrudniony w czasie studiów w charakterze kierownika biblioteki naukowej Uczelni. Prominentnej kadrze naukowej Akademii we Lwowie zbierał publikacje pod realizowane przez nich tematy. Egzaminy z poszczególnych przedmiotów powtarzał skutecznie, aż uzyskiwał oceny celujące lub bardzo dobre. Po studiach przez 2 lata pracował dalej w bibliotece uczelnianej. Od 1935 do 1936 r. pracował w Instytucie Weterynarii w Puławach w Dziale Serologii. Od 1936 do 1939 r. był samorządowym lekarzem weterynarii i kierownikiem Rzeźni Miejskiej w Łobżenicy pow. Wyrzysk. W czasie okupacji pracował tam dalej w niemieckiej w rzeźni. Po wyzwoleniu do 1946 r. był samorządowym lekarzem weterynarii w Łobżenicy. Przeniósł się do Tucholi w roku 1946 na stanowisko Miejskiego Lekarza Weterynarii i Kierownika Rzeźni Miejskiej w Tucholi. Zmarł 7 kwietnia 1952 r. Pochowany na cmentarzu w Tucholi. Jego zapomniany pomnik nagrobny odnaleziono i odrestaurowano w maju 2014 r. ze środków zebranych przez tucholskich lekarzy weterynarii.

Zygmunt Nędzusiak Rocznic 1914. W czasie okupacji w latach 1941-1944 i 1944-1949 pracował w Aleksandrowie Kujawskim oraz w Osiecinach jako pomocnik Powiatowego Lekarza Weterynarii. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego UW z 1951 r. Po studiach od 1951 r. do 1954 r. był kierownikiem PZLZ w Śliwicach. Następnie był Powiatowym

Lekarzem Weterynarii w Chojnicach do końca lipca 1958 r. Od sierpnia 1958 był kierownikiem PZLZ w Unisławiu gdzie zmarł 10 lutego 1963 r.

Edward Kisielewski Absolwent Wydziału Weterynaryjnego UW w Warszawie. W okresie od 1951 do 1954 był kierownikiem PZLZ Bądkowo. W okresie 1954-1957 kierował PZLZ w Tucholi, a także Rzeźnią Miejską. Od 1957 r. do 1979 r. był kierownikiem PZLZ Aleksandrów Kujawski. Przeszedł na emeryturę w 1979 r. Zmarł w 1981 r.

Jerzy Wiśniewski Prof. dr hab. Rocznic 1928 roku. Absolwent Wydziału Weterynaryjny UW/SGGW w Warszawie. Z nakazu pracy trafił do Tucholi. Od 1953 r. do 1957 r. pracował w lecznicach w Cekcynie i w Bysławiu jako kierownik tych placówek. Przeszedł do pracy w PZLZ w Wąbrzeźnie na stanowisko ordynatora. W 1967 r. rozpoczął pracę na Wydziale Weterynarii w Olszynie. W latach 1985-1999 był Kierownikiem Katedry Mikrobiologii Weterynaryjnej. Zmarł 7 czerwca 2021 r.

Wincenty Więckowski Prof. dr hab. Rocznic 1924 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu z 1951 r. Po studiach pracował jako asystent w Katedrze Chorób Wewnętrznych na Wydziale we Wrocławiu. W latach 1952-1962 był Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Tucholi. Od 1962 r. lutego 1967 r. był Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w Bydgoszczy. Przeniósł się do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Poznaniu. W latach 1978-1992 kierował Zakładem Ekologii Produkcji Zwierzęcej PIW w Puławach O/Poznań. Uzyskał tytuł profesora specjalizując się w problematyce profilaktyki i leczenia chorób prosiąt i cieląt. Autor licznych prac naukowych. Zmarł dnia 26 listopada 2011 roku.

Jerzy Kossowski Rocznic 1928. W latach 1948-1953 studiował na Wydziale Weterynarii UW/SGGW w Warszawie. Po studiach w 1953 r. został kierownikiem PZLZ Solec Kujawski w powiecie bydgoskim i pracował tam do końca sierpnia 1954 r. Od września 1954 do końca stycznia 1958 r. był kierownikiem PZLZ w Śliwicach pow. Tuchola. W okresie od 1958-1987 r. był kierownikiem PZLZ w Bysławiu. Zmarł nagle 26 stycznia 1987 r. Pochowany w Bysławiu.

Leszek Dydo Rocznic 1931 r. Dyplom lekarza weterynarii uzyskał na Wydziale Weterynaryjnym WSR we Wrocławiu w 1958 r. Po stażu w Olsztynku pracował w powiecie grudziądzkim w PZLZ Nicwałd i w PZLZ w Ryńsku. Od kwietnia 1963 r. do końca stycznia 1991 r. był kierownikiem PZLZ Gostycyn. Po prywatyzacji prowadził prywatną praktykę w Gostycynie. Zmarł w 2007 r.

Zbigniew Lotkowski Rocznic 1944 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie z 1969 r. Pracował w PZLZ w Bysławiu od końca marca 1969 r. najpierw jako ordynator a później jako kierownik. Po prywatyzacji pracował jako lekarz wolnej praktyki w Bysławiu aż do śmierci. Zmarł 29 kwietnia 1993 r.

Józef Łacki Dr nauk weterynaryjnych. Rocznik 1929 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego WSR we Wrocławiu z 1952 r. Od grudnia 1952 r. do końca 1962 r. był kierownikiem PZLZ w Gostycynie. Od stycznia 1963 do końca maja 1975 r. był Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Tuchli. Od czerwca 1975 r. do listopada 1996 r. do emerytury był kolejno Kierownikiem Oddziału Terenowego, Rejonowym Lekarzem Weterynarii w Inowrocławiu. Potem jako lekarz wolnej praktyki zajmował się profilaktyką i leczeniem drobiu. Zmarł 24 grudnia 1998 r.

Zdzisław Maciejaszek Dr nauk weterynaryjnych. Rocznik 1928 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego WSR w Lublinie z 1953 r. Pracę rozpoczął w Wyrzysku. W 1954 r. został kierownikiem PZLZ Płachoty w pow. Brodnica. Od kwietnia 1956 r. do stycznia 1986 r. był kierownikiem PZLZ w Tucholi. Zmarł dnia 3 stycznia 1986 r.

Hanna Ćwiklińska-Maciejaszek Rocznik 1930. Absolwentka Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie z 1953 r. Po studiach pracowała w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Brodnicy. Od 1 kwietnia 1956 r. zatrudniona w Rzeźni Miejskiej w Tucholi jako inspektor Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej do 31 grudnia 1990 r. tj. do emerytury. Zmarła w 2016 r.

Stanisław Jastak Rocznik 1952. Absolwent Wydziału Weterynarii ART w Olsztynie uczelni olsztyńskiej z 1977 r. Po studiach pracował w PZLZ Gąsawa pow. Żnin jako ordynator do końca czerwca 1984 r. Przeszedł do pracy w ZM w Chojnicach, a po ich likwidacji do końca marca 1991 r. pracował jako inspektor WIS w OR Tuchola. Od kwietnia 1991 r. pracował jako lekarz rzeźniani i organ badania zwierząt rzeźnych i mięsa w ubojni w Tucholi. Zmarł 19 października 2020 r.

Andrzej Kołodziejczyk Rocznik 1949 r. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego w Lublinie z 1976 r. Po stażu pracował w PZLZ Opoczno. Od września 1977 r. do września 1986 r. był ordynatorem w PZLZ w Tucholi, a od 1 października 1986 r. do prywatyzacji kierował tym PZLZ. Od listopada 1990 r. pracuje w prywatnej praktyce weterynaryjnej w Tucholi do chwili obecnej.

Włodzimierz Krysztofczyk Rocznik 1952. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie z 1978 r. Po stażu w Tucholi do 17.11.1990 r. był ordynatorem PZLZ w Tucholi. Od listopada 1990 r. pracuje w prywatnej praktyce weterynaryjnej w Tucholi do chwili obecnej.

Berliński Witold Rocznik 1959. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie z 1984. Po stażu w Sępólnie pracował jako ordynator w PZLZ w Tucholi. Od sierpnia 1985 do prywatyzacji do 31.12.1990 r. był PZLZ w Gostycynie. Po prywatyzacji prowadzi w Gostycynie prywatną praktykę weterynaryjną.

Włodzimierz Zagrajek Rocznik 1945. Absolwent Wydziału Weterynaryjny SGGW w Warszawie z 1971 r. Po stażu w Olecku pracował w PZLZ w Świętajnie pow. Olecko i w PZLZ w Strzegocinie pow. Pułtusk. Od 15.09.1976 r. do prywatyzacji był ordynatorem w PZLZ w Gostycynie. Po prywatyzacji prowadził do emerytury prywatną praktykę weterynaryjną w Gostycynie.

Reszczyński Roman Rocznik 1947. Absolwent Wydziału Weterynarii ART. w Olsztynie z 1975 r. Po stażu w Piotrkowie Trybunalskim pracował jako ordynator w PZLZ w Wałdowie pow. Świecie. Od lutego 1977 r. pracował jako ordynator w PZLZ w Gostycynie do śmierci, kiedy 10 grudnia 1979 r. zginął w wypadku na motocyklu.

Wojciech Kleine (syn kompozytora Henryka Kleinego). Rocznik 1945. Absolwent Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie z 1970 r. Po stażu w Tucholi pracował od marca 1971 r. do czerwca 1977 r. jako ordynator w PZLZ w Tucholi. Zwolnił się na własną prośbę. Pracował w Sannikach w woj. warszawskim. Zmarł w 2022 r.

Krzysztof Łukaszewicz Rocznik 1964. Absolwent Wydziału Weterynarii ART. w Olsztynie z 1989 r. Po stażu pracował w PGR Tuchola. Od 1993 r. prowadził prywatną praktykę w Tucholi. Od 1999 do 2007 był Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Tucholi. Od 2007 r. do chwili obecnej jest wolnopraktykującym lekarzem weterynarii. Działacz samorządu lekarsko-weterynaryjnego. W kadencji 2008-2012 v-ce prezes KPILW. Długoletni radny powiatu Tuchola.

Romuald Królak Rocznik 1960 r. Absolwent Wydziału Weterynarii ART. w Olsztynie z 1987 r. Po stażu i rocznej służbie wojskowej od 1989 r. rozpoczął pracę jako ordynator w PZLZ Bysław i pracował tam do prywatyzacji. Po prywatyzacji prowadził działalność weterynaryjną w spółce cywilnej. Obecnie pracuje jako lekarz wolnej praktyki w własnym Gabinetzie Weterynaryjnym w Bysławiu.

Józef Krężelewski Rocznik 1958. Absolwent Wydziału Weterynarii ART. w Olsztynie z 1983 r. W czasie stażu pracy w odbywał roczną służbę wojskową w Biskupcu Reszelskim. Od 16 stycznia 1985 r. był ordynatorem PZLZ Śliwice do prywatyzacji do 31 października 1990 r. Aktualnie prowadzi prywatną praktykę w Śliwicach.

Materiały źródłowe:

1. Akta osobowe z archiwum WIW w Bydgoszczy
 2. Medycyna Weterynaryjna nr 3,4,5 z 1945 r.
 3. Oryginalne zapiski doc. Stefana Jakubowkiego oraz Włodzimierza Gizińskiego
 4. Listy Józefa Bickielsa do prof. Wincentego Więckowskiego
 5. Biuletyny Koła Seniorów Lekarzy Weterynarii nr 1-16
 6. Drugi Słownik Biograficzny Polskich Lekarzy Weterynarii 1919-2000 t. I i II
- Internet, Wikipedia, Biblioteki cyfrowe

Opracował: lek. wet. Ryszard Tyborski